

Główne cele Polskiego Towarzystwa Optometrii i Optyki to integracja środowiska optometrycznego oraz reprezentowanie osób wykonujących zawód optometrysty. Tym razem realizujemy je dzięki przygotowanej we współpracy z magazynem OPTYKA serii wywiadów, przybliżając Państwu sylwetki wybitnych polskich optometrystów oraz osób, które w sposób szczególny przysłużyły się rozwojowi optometrii w Polsce.

Wywiady z osobami zasłużonymi dla polskiej optometrii, cz. VIII



Polskie Towarzystwo
Optometrii i Optyki

Harmonizacja edukacji jest ważna dla nas wszystkich

Mgr Luiza Krasucka i mgr Justyna Iżykowska rozmawiają z mgr Sylwią Kropacz-Sobkowiak



Foto: archiwum Autorki

Człowiek – omnibus. Optometrysta, kontaktolog, właściciel firmy, wykładowca, edukator, czynny działacz ECOO, gdzie pełni rolę przewodniczącego komisji ds. zawodowych (Professional Services Committee) oraz członka Zarządu ECOO (Executive Committee), członek Zarządu PSSK, a dla PT00 konsultant ds. kształcenia.

Luiza Krasucka: Z serii pytań „jajko czy kura” – co było dla Ciebie pierwsze? ECOO czy PT00?

Sylwia Kropacz-Sobkowiak: Oczywiście PT00, chociaż swoją aktywną działalność w ECOO rozpoczęłam już w drugim miesiącu działalności w PT00. W czasie swojego pierwszego zebrania PT00, na którym zostałam dokooptowana do Zarządu PT00, miałam już zaakceptowane wystąpienie na temat wyników badań (notabene na temat optometrii w Polsce) na konferencji Europejskiej Akademii Optometrii w Pradze. Ponieważ konferencja ta jest niejako połączona z obradami ECOO, zostałam delegatem PT00 do ECOO. Już od pierwszego zebrania ECOO wiedziałam, że jest to miejsce, z którego powinni-

śmy się uczyć, jak prowadzić organizację zawodową i w jakim kierunku powinniśmy rozwijać zawód optometrysty w Polsce.

Justyna Iżykowska: Ile krajów w tej chwili należy do ECOO? Czym zajmują się jego członkowie i jakie znaczenie ma ta przynależność?

S.K.S.: Obecnie w ECOO reprezentowane są 25 kraje poprzez organizacje zawodowe. Przy czym jeden kraj może reprezentować kilka organizacji. Tak jest np. w przypadku Polski, gdzie członkami ECOO jest PT00 oraz KRI0. Przy czym organizacje te powinny ze sobą współpracować, ponieważ we wszystkich głosowaniach ECOO każdy kraj posiada jeden głos. Nie zawsze jest to proste, ponieważ organizacje zawodowe często reprezentują różne środowiska (np. optyków i optometrystów pracodawców, niezależnych specjalistów czy specjalistów pracujących dla sieci optycznych) mające odmienne zdanie dotyczące szczególnie kwestii regulacyjnych. Jednak niewątpliwie jest to forum, które przez swoją różnorodność pokazuje szerszą perspektywę naszego zawodu i możliwości rozwoju branży optycznej oraz optometrycznej.

L.K.: Jedną z działalności ECOO jest harmonizacja standardów nauczania. W październiku 2020 roku uczestniczyliśmy w zorganizowanym przez PT00 spotkaniu Komisji Akredytacyjnej ECOO z przedstawicielami wszystkich polskich uczelni, na których obecnie kształcą się optometryści. Zaproszenie otrzymali także przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. Może zechcesz opowiedzieć czytelnikom o tym wydarzeniu?

S.K.S.: Takie spotkanie było już planowane od kilku lat w formule bezpośredniego spotkania przy okazji zebrania PT00 lub ECOO w Polsce,

jednak to pandemia spowodowała, że przyspieszyliśmy zorganizowanie spotkania właśnie w formie zdalnej. Harmonizacja edukacji w zakresie optometrii jest ważna nie tylko dla samych studentów optometrii i optometrystów, ale przede wszystkim dla dobra i bezpieczeństwa pacjentów (czyli nas wszystkich). Uzyskanie akredytacji ECOO dla programu studiów z optometrii wymaga znacznego rozbudowania części programu, w którym studenci nabywają umiejętności praktyczne. Wymagane jest przeprowadzanie badań optometrycznych na prawdziwych pacjentach (nie studentach) z wykorzystaniem procedur optometrycznych oraz klinicznych. Ważne jest też posiadanie odpowiedniej kadry optometrystów uczących studentów oraz wyposażenie laboratoriów i klinik uniwersyteckich. Oraz, co jest najważniejsze, akredytowany program powinien zawierać wszystkie efekty uczenia się rekomendowane przez ECOO. Liczę na to, że spotkanie to zainicjowało wprowadzenie koniecznych zmian w programach kształcenia optometrystów w Polsce, tak aby odpowiadały one po pierwsze



Foto: archiwum Autorki



współczesnym potrzebom ochrony wzroku, a po drugie przygotowały studentów na wyzwania związane z potrzebami wzrokowymi Polaków w przyszłości.

L.K.: Jesteś absolwentką jednego z pierwszych roczników studiów dziennych z optometrii w Poznaniu, a obecnie również wykładowcą na UAM. Czy i jak Twoim zdaniem zmienił się program nauczania na tej uczelni? Czy możemy w tej chwili mówić, że poziom nauczania optometrii w Polsce jest wyrównany?

S.K.S.: Zmienił się na pewno, jest na nim zdecydowanie więcej zajęć praktycznych i klinicznych. Większość przedmiotów i zajęć prowadzonych jest przez optometrystów lub osoby znające potrzeby przyszłych optometrystów. Jest też olbrzymia zmiana w dostępności urządzeń do badania i wyposażenia sal laboratoryjnych. Mamy obecnie ten komfort, że na jednym stanowisku do badania refrakcji czy badania w lampie szczelinowej pracuje w jednym momencie tylko dwóch studentów. Program ten jednak musi ciągle ewoluować tak, aby odpowiadał aktualnym wyzwaniom optometrii. Na pewno brakuje mi przedmiotu dedykowanego krótkowzroczności oraz kontroli progresji krótkowzroczności. O wyrównaniu poziomu nauczania optometrii niestety nie może być mowy w sytuacji, gdzie z jednej strony kształci się optometrystów w systemie trzy lata licencjatu plus dwa lata studiów magisterskich, a z drugiej strony są studia dwuletnie podyplomowe on-line (bez zajęć praktycznych).

J.I.: Jak Twoim zdaniem będzie wyglądała przyszłość tej profesji? Co nas czeka w najbliższej przyszłości? Czy doczekamy się regulacji zawodu optometrysty i co ona dla nas oznacza?

S.K.S.: Myślę, że nadal będzie ewolucja zawodu w kierunku bardzo wąskich specjalizacji, np. badania pacjentów o specjalnych potrzebach z określonej grupy chorych. Czekają nas też pewnie jeszcze większe przesunięcie usług do świata on-line, ważne jest jednak, abyśmy jako specjaliści ochrony wzroku brali w tych zmianach udział. Jeśli zaś chodzi o zakres usług świadczo-

nych przez optometrystę w Polsce to myślę, że drogowskazem powinien być dla nas opis kategorii usług optometrycznych przygotowany przez Światową Radę Optometrii (ang. *World Council of Optometry*, WCO). Obecnie znajdujemy się na drugim poziomie kategorii

J.I.: W przeszłości byłeś przewodniczącą PTOO. Od jak dawna jesteś członkiem Towarzystwa i dlaczego? Jaka płynie wartość z tej przynależności?

S.K.S.: Członkiem PTOO jestem dokładnie od 10 lat. Szczepnie mówiąc, od razu po studiach nie wiedziałam o tej organizacji, może też nie za bardzo byłam zainteresowana organizacjami zawodowymi w ogóle. Dopiero edukacja i kontakty ze specjalistami w Niemczech oraz Stanach Zjednoczonych uświadomiły mi niedoskonałości i ograniczenia polskiej optometrii oraz fakt, że zmian możemy dokonać tylko przez silną organizację zawodową. Nie ma innej drogi do wzmocnienia organizacji jak przynależność do niej i aktywne w niej działanie.

J.I.: Ostatnie pytanie, najbardziej osobiste: jak łączysz to wszystko, co robisz w życiu zawodowym i na rzecz rozwoju optometrii w Polsce z życiem rodzinnym? Biorąc pod uwagę imponującą ilość zadań służbowych, można by pomyśleć, że jest to niemożliwe.

S.K.S.: Nie ma możliwości połączyć wszystkiego i robić

to dobrze, dlatego też od razu po narodzinach mojego drugiego dziecka postanowiłam zakończyć pracę w Zarządzie PTOO. To było chyba jedno z bardziej angażujących zajęć, bywały miesiące, w których działanie w Zarządzie PTOO wymagało poświęcenia kilkudziesięciu godzin. Jeśli chodzi o pracę w gabinecie, to jest ona dopasowana do godzin odprowadzania / odbierania dzieci do / z przedszkola i szkoły, czyli zaczynam od 8:30 lub 9:00 i kończę o 15:30, tylko w jeden dzień w tygodniu przyjmuję pacjentów po godzinie 15:00. Dodatkowo nie planuję pracy w weekendy, zarówno w gabinecie, na uczelni czy też przy organizacji wydarzeń edukacyjnych, ten czas rezerwuję dla rodziny. Oczywiście nie mam wpływu na terminy konferencji, w których biorę udział, ale myślę, że przy bardzo dużej obecnie ofercie konferencji konieczna jest odpowiednia selekcja.

to dobrze, dlatego też od razu po narodzinach mojego drugiego dziecka postanowiłam zakończyć pracę w Zarządzie PTOO. To było chyba jedno z bardziej angażujących zajęć, bywały miesiące, w których działanie w Zarządzie PTOO wymagało poświęcenia kilkudziesięciu godzin. Jeśli chodzi o pracę w gabinecie, to jest ona dopasowana do godzin odprowadzania / odbierania dzieci do / z przedszkola i szkoły, czyli zaczynam od 8:30 lub 9:00 i kończę o 15:30, tylko w jeden dzień w tygodniu przyjmuję pacjentów po godzinie 15:00. Dodatkowo nie planuję pracy w weekendy, zarówno w gabinecie, na uczelni czy też przy organizacji wydarzeń edukacyjnych, ten czas rezerwuję dla rodziny. Oczywiście nie mam wpływu na terminy konferencji, w których biorę udział, ale myślę, że przy bardzo dużej obecnie ofercie konferencji konieczna jest odpowiednia selekcja.

Mgr Luiza Maria Krasucka

Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Optometrii i Optyki, przedstawicielka Polski i członek komisji Public Affairs and Economic Committee w Europejskiej Radzie Optometrii i Optyki (ECOO), doktorantka Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, właściciel prywatnej praktyki Optometrii i Terapii Widzenia supereye.pl, specjalizująca się w zaburzeniach widzenia obuocznego, terapii widzenia i optometrii sportu (Sports Vision). Optometrysta (N011104).

Mgr Justyna Iżykowska

Sekretarz Polskiego Towarzystwa Optometrii i Optyki (N018202).

**Najserdeczniejsze życzenia
spokojnych i radosnych Świąt
dla wszystkich Optometrystów
i Optyków,
Członków PTOO i osób
niezrzeszonych,
Koleżanek i Kolegów z innych
organizacji branżowych oraz
pracowników firm optycznych
przesyła
Zarząd Polskiego
Towarzystwa Optometrii
i Optyki**

